

EWOLUCJA POJĘCIA SPORT W POLSKIM USTAWODAWSTWIE W KONTEKŚCIE TERMINU KULTURA FIZYCZNA

Pozostaje rzeczą bezsporną, iż pojęcia najbardziej potoczne, obiegowe i pozornie dla wszystkich zrozumiałe, nastroczają wiele trudności w momencie podjęcia próby ich zdefiniowania. Doskonałym tego przykładem jest termin sport. Aczkolwiek określa on zjawisko społeczne, przyciągające i fascynujące od dziesiątek lat miliony ludzi, to jednak nie doczekał się dotychczas, przynajmniej w Polsce, prawidłowego ustawowo sprecyzowania. Postawienie takiej tezy wydaje się usprawiedliwione, tym bardziej, jeśli zważyć, że poszukiwania optymalnego normatywnie określenia trwają w naszym kraju już od 30 lat. Sport jest wycinkiem kultury fizycznej, a ta z kolei jest działem szeroko pojmowanej kultury. Sformułowana na bazie personalizmu kultura „jest twórczością człowieka z myślą o innym człowieku” Stanowi zarazem świadome przetwarzanie natury – ludzkiej i kosmosu, mające na celu dobro człowieka¹. Z kolei termin kultura fizyczna oznacza „względnie zintegrowany i utrwalony system zachowań w dziedzinie dbałości o rozwój fizyczny, sprawność ruchową, zdrowie, urodę, fizyczną doskonałość i ekspresję człowieka, przebiegających według przyjętych w danej zbiorowości wzorów, a także rezultaty owych zachowań”². W tym sensie stanowi ona odzwierciedlenie całokształtu dorobku ludzkości wytworzonego w ogólnym rozwoju historycznym lub w konkretnej epoce. Na początku drugiej dekady XXI wieku pozostaje w doskonałej symbiozie z pojęciem kultury masowej, której wspólnym mianownikiem pozostaje np. satelitarny przekaz telewizyjny z licznych, mniej lub bardziej ważnych wydarzeń sportowych na całym świecie.

Zgodnie z art. 68 ust. 5 Konstytucji R.P., władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Przepis ten został usytuowany w rozdziale pt. „Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne” Kultura fizyczna należy niewątpliwie do obywatelskich praw kultu-

1 Por. S. Kowalczyk (2010) *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin, s. 24.

2 Z. Krawczyk (1979) Aksjologia ciała, *Roczniki Naukowe*, AWF w Warszawie, s.14-15.

ralnych. Musi ona być więc wspierana przez państwo tak ze względu na jej znaczenie społeczne (zdrowie, promocja kraju, spójność lokalna) jak i edukacyjne (wychowanie młodzieży przez sport i kulturę fizyczną).³ Należy jednak przyjmować, iż choć kultura fizyczna ma uniwersalny charakter, to jednak posiada w dużej mierze walor teoretyczny i naukowy, nie będąc zazwyczaj instrumentem rozwiązywania konkretnych zagadnień z zakresu szeroko rozumianej aktywności ruchowej.

Inaczej kwestia wygląda, jeśli chodzi o pojęcie sport. Prawidłowe jego zdefiniowanie ma istotne znaczenie w szczególności dla określenia zasad współzawodnictwa sportowego, statusu jego podmiotów, ich odpowiedzialności prawnej, ubezpieczeń czy rozwiązywania konfliktów i sporów sportowych. Stąd też dokładniejsze przeanalizowanie tego terminu w kontekście historycznym, a następnie na gruncie polskiego ustawodawstwa jest ze wszech miar usprawiedliwione.

Jak podkreślają autorzy „Małej encyklopedii sportu”, pojęcie sport oznacza świadomą, dobrowolną działalność człowieka podejmowaną głównie dla zaspokojenia zabawy, popisu, walki, a także wewnętrznego doskonalenia się w drodze systematycznego rozwoju cech fizycznych, umysłowych i wolicjonalnych⁴. Trudno wskazać definicję uznać za precyzyjną, ale wyjaśnia ona w miarę ogólnie zjawisko historyczne i społeczne, jakim jest sport, zarówno od strony jego istoty, jak i z punktu widzenia podmiotu realizującego aktywność sportową.

Już w antycznej Grecji ujmowano aktywność sportową nie tylko jako formę zabawy i rozrywki, ale również, jako przygotowanie do realizacji ściśle określonych celów (zwłaszcza natury wojskowej i militarnej). Z kolei rzymska maksyma *mens sana in corpore sano* – „zdrowa myśl w zdrowym ciele” sprawiała, że ćwiczenia ruchowe były traktowane jako ważny element higieny, choć nie miały zazwyczaj charakteru sportowego współzawodnictwa w greckim wymiarze. Dalszy historyczny rozwój aktywności sportowej cechuje się licznymi zapożyczeniami gier i zabaw ludowych wielu kontynentów, przystosowanych z biegiem czasu do standardów wykształconych w krajach europejskich, a następnie w Ameryce Północnej.

Sama nazwa „sport” powstała w Anglii i ma swój źródłosłów w łacińskim sformułowaniu „dis porto”, oznaczającym wyjście z ćwiczeniami ruchowymi poza bramy miasta. Także w języku angielskim, rozumiano aktywność sportową dwojako. W znaczeniu szerokim, sport oznaczał ogólnie wszelką zabawę, w węższym zaś sensie – gry i rozrywki na wolnym powietrzu, zwłaszcza polowanie i wyścigi⁵. Jeszcze w XIX wieku angielski sportsman to przede wszystkim miłośnik łowów, strzelectwa, łowienia ryb, żeglarstwa czy wyści-

3 Por. *Ustawa o sporcie, Komentarz*, M. Gniatkowski (2011) [red.] Wrocław, s. 11.

4 *Mała Encyklopedia Sportu* (1986) t. 2, Warszawa, s. 439.

5 Por. W. Lipoński (1987) *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa, s. 312-313.

gów konnych. A więc było to pojęcie niezupełnie adekwatne do tego, co dziś rozumiemy przez termin „sportowiec”

Jak podkreśla J. Lipiec, współczesny sport, to względnie autonomiczna część kultury, nadbudowana na zbiorze lub systemie faktycznych wydarzeń sportowych. Można go zatem traktować, jako wyspecjalizowaną instytucję międzynarodowego życia publicznego oraz krajowych jego odmian względnie jako specyficzną dziedzinę aktywności ludzkiej, angażującą nade wszystko energię fizyczną zawodników⁶ W tym kontekście sport stanowi – zdaniem cytowanego autora – typ publicznej rozrywki w dwóch głównych wariantach: jako zabawa sportowców poprzez bezpośrednie uczestnictwo w grze oraz jako widowisko, przynoszące satysfakcję obserwatorom z przyglądania się (kibicowania) zawodom. Z tego punktu widzenia aktywność sportowa jest również profesją dla wielu osób oraz gałęzią wielkiego biznesu, rozwijającego się przynajmniej od ćwierćwiecza w skali światowej⁷

Mając powyższe na uwadze, należy przyjmować, iż współczesny sport stanowi fenomen o złożonej strukturze. Zawierając w sobie elementy zabawy i wypoczynku powinien być równocześnie ujmowany jako rodzaj specyficznej rywalizacji, zmierzającej do pokonania przeciwnika i odniesienia zwycięstwa. W formie najbardziej wysublimowanej działalność sportowa może być również przedstawiana jako swoistego rodzaju widowisko czy spektakl realizujący się na stadionie, tafli lodowej czy stoku narciarskim, także dzięki wykorzystaniu nowych technologii w zakresie infrastruktury sportowej, sprzętu i ubioru zawodników.

Stosując kryterium podmiotu uprawiającego aktywność sportową można mówić o sporcie indywidualnym i zespołowym, aktywnym i pasywnym, elitarnym i masowym, zaś w ramach sportu wyczynowego – o sporcie amatorskim i profesjonalnym (zawodowym). Nie ulega wątpliwości, że ten ostatni rodzaj działalności sportowej, ze względu na swoje walory komercyjne i widowiskowe, a zwłaszcza zasięg międzynarodowy, stał się we współczesnych czasach najpopularniejszy i wyjątkowo ekspansywny. Charakterystyczne jego właściwości, tj. stały element współzawodnictwa oraz dążenie do pokonania przeciwnika, osiągnięcia zwycięstwa lub rekordowego wyniku w zamian za wymierne korzyści materialne, są na tyle atrakcyjne, że pozostawiają w cieniu nawet najlepsze aspekty sportu amatorskiego lub masowego, określanego także mianem „sportu dla wszystkich”⁸.

6 J. Lipiec (1999) *Filozofia olimpizmu*, Warszawa, s. 49.

7 Ibidem, s.50-51. Por. także Z. Dziubiński (2009) *Olimpizm i nowoczesność*, *Sport Wyczynowy*, nr 3, s. 105 i n.

8 Por. *Mała encyklopedia sportu...*, s. 313; J. Salita (2003) *Sport dla wszystkich w Europie Zachodniej*, Warszawa, s. 123 i n; A. Wach (2005) *Alternatywne formy rozwiązywania sporów sportowych*, Warszawa, s. 3 i n.

Następujące przemiany współczesnego sportu sprawiły, iż w licznych dokumentach przygotowujących uchwalenie Konstytucji Europejskiej, w tym zwłaszcza w Deklaracjach: Amsterdamskiej z 1997 roku i Nicejskiej z 2000 roku, wypowiedziano się za uznaniem specyfiki i odrębności sportu w różnych jego postaciach. Założono przy tym utrzymanie dualistycznego, europejskiego modelu sportu: profesjonalnego i masowego oraz konieczność ochrony narodowych struktur sportowych. Rozwinięciem tych dokumentów stała się przyjęta w dniu 11 lipca 2007 roku przez Komisję Wspólnot Europejskich tzw. „Biała Księga Sportu” (ang. White Paper on Sport) oraz podpisany w Lizbonie w dniu 13 grudnia 2007 roku Traktat zmieniający „Traktat o Unii Europejskiej” i „Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską”⁹

W treści pierwszego z cyt. dokumentów akcentuje się wyraźnie, iż aktywność sportowa, regularnie uprawiana przez większość obywateli europejskich pobudza istotne wartości, takie jak duch zespołowy, solidarność, tolerancja oraz zasada *fair play* (przynależne m.in. do polskiego terminu kultura fizyczna), przyczyniając się do indywidualnego rozwoju i samorealizacji zawodnika. Akcentując wielokrotnie, iż sport jest objęty ważnymi aspektami prawa unijnego (np. w sferze konkurencji, nie-dyskryminacji na tle narodowościowym czy równouprawnienia mężczyzn i kobiet) równocześnie stwierdza się, iż charakteryzuje się on pewnymi cechami, które często określa się mianem „specyfiki sportu” Składają się na nią dwa elementy. Z jednej strony chodzi o specyfikę aktywności oraz zasad sportowych, wyrażającą się w oddzielnych zawodach dla kobiet i mężczyzn, ograniczeniu liczby uczestników w zawodach, potrzebie zapewnienia niepewności dotyczącej wyników oraz w zachowaniu równowagi konkurencyjnej między klubami biorącymi udział w tych samych zawodach. Z drugiej strony wskazuje się na specyfikę struktury sportu. Obejmuje ona przede wszystkim autonomię i zróżnicowanie organizacji sportowych, piramidalną strukturę zawodów od stopnia podstawowego do elitarnego oraz zasadę „jedna federacja w jednej dyscyplinie sportu”¹⁰.

Wskazana specyfika sportu została również częściowo uwzględniona w treści art. 149 ust.2 Traktatu Lizbońskiego. Wynika z niego, iż działania Wspólnoty zmierzają do rozwoju europejskiego wymiaru sportu, przez popieranie uczciwości i dostępności współzawodnictwa sportowego (odbywającego się według określonych reguł) oraz współpracy między podmiotami odpowiedzialnymi za sport, jak również przez ochronę integralności fizycznej i psychicznej sportowców, zwłaszcza tych najmłodszych. Dla zapewnienia realizacji tych celów, Unia przyczynia się do wspierania europejskich przedsięwzięć w zakresie sportu, uwzględniając jego szczególny charakter, jego

9 Por. A. Husting (2007) *Le livre blanc de la Commission sur le sport, une coquille vide pour le sport professionnel, Cahiers de droit du sport*, nr 9, s. 27.

10 Ibidem. Por. także J. Foks (2003) Sport wyczynowy w prawie Unii Europejskiej, *Sport Wyczynowy*, nr 3-4, s. 21.

struktury oparte na zasadzie dobrowolności oraz mając na uwadze jego funkcję społeczną i edukacyjną¹¹.

Paralelnie do tworzącego się sportowego prawa unijnego uchwalane były kolejne polskie akty normatywne dotyczące szeroko rozumianej aktywności sportowej (ruchowej). Z treści art.1 ust.2 pkt 3) pierwszej polskiej ustawy z dnia 3 lipca 1984 roku o kulturze fizycznej wynikało, iż sport jest procesem polegającym na doskonaleniu sprawności psychofizycznej, zaspokajającym potrzeby rywalizacji i dążenia do osiągania wyników w ramach społecznie akceptowanych zasad współzawodnictwa¹². Cyt. definicja w lapidarny i trafny sposób oddawała istotę aktywności sportowej (tj. rywalizację w myśl przyjętych zasad). Wywodząc się jednak z dawnego ustroju polityczno-gospodarczego poddawała niepotrzebnie proces doskonalenia sprawności psychofizycznej akceptacji ze strony czynnika społecznego, a przy tym nie zwracała żadnej uwagi na mający coraz większe znaczenie sport masowy.

W kolejnej ustawie z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej prawodawca podjął już próbę szerszego określenia pojęć mających zastosowanie na płaszczyźnie szeroko rozumianej aktywności ruchowej. Uczynił to jednak, jak należy przyjmować, z różnym skutkiem. Po pierwsze – odwołując się do istniejących zapatrywań doktrynalnych – trafnie przyjął, iż kulturą fizyczną jest wiedza, wartości, zwyczaje, działania podejmowane dla zapewnienia rozwoju psychofizycznego, wychowania, doskonalenia uzdolnień i sprawności fizycznej człowieka, a także dla zachowania oraz przywracania jego zdrowia. Nadrzędnym celem tych wartości była dbałość o rozwój psychofizyczny i zdrowie wszystkich obywateli¹³.

Zastrzeżenia budziła natomiast definicja sportu. Z treści art. 3 pkt 3) cyt. ustawy wynikało wszakże, iż jest on formą aktywności człowieka mającą na celu doskonalenie jego sił psychofizycznych, indywidualnie lub zbiorowo, według reguł umownych. Przeceniając znaczenie tych ostatnich reguł – w założeniu pochodzących od uczestników ruchu sportowego lub przynajmniej przez nich akceptowanych – wskazana definicja nie uwzględniała dostatecznie elementu toczącej się rywalizacji sportowej oraz faktu, iż współcześnie realizuje się ona przede wszystkim na podstawie reguł międzynarodowych federacji sportowych, transponowanych następnie do porządków krajowych oraz na bazie formułowanych często niezależnie przepisów państwowych. Niedoskonałość powyższej regulacji łagodziła częściowo norma art. 3 pkt 3)

11 Por. R. Parrish, B. Garcia, S. Miettinen, R. Siekmann (2010) *The Lisbon Treaty and EU Sports Policy, Study presented to the European Parliament, Directorate General for Internal Policies, Policy Department B, Structural and Cohesion Policies, Culture and Education, September 2010, IP/B/CULT/IC/2010-028.*

12 Dz. U. Nr 34, poz. 181 z późn. zm.

13 Por. W. Sawicki, A. Turliński, A. Ufnal, A. Wach, B. Wadowski, Z. Więckowski (1996) *Ustawa o kulturze fizycznej z komentarzem*, Warszawa, s.12 i n.

cyt. aktu normatywnego. Definiowała ona mianowicie pojęcie współzawodnictwa sportowego, przez które rozumiano wszelką indywidualną lub zbiorową rywalizację osób zmierzających, zwłaszcza w trakcie zawodów sportowych, do pokonania czasu, przestrzeni, przeszkód lub przeciwnika¹⁴.

To ostatnie pojęcie mogło niewątpliwie stanowić asumpt do podjęcia prac legislacyjnych zorientowanych na przyjęcie bardziej precyzyjnej definicji sportu. Należy bowiem przyjmować, iż zawodnicy mogą biegać, pływać, zadawać ciosy, rzucać rywala na maty, atakować lub bronić się, lecz swoją energią fizyczną i cechy wolicjonalne (psychiczne) powinni wykorzystywać – przy postępującej technicyzacji aktywności sportowej – jedynie w granicach reguł i norm nie szkodzących innym uczestnikom rywalizacji sportowej. Stąd też zakwalifikowanie określonej działalności ruchowej człowieka, jako prawnie dopuszczalnego zachowania powinno być uwarunkowane koniecznością przestrzegania konkretnego zbioru reguł sportowych, a nie tylko ustalonych umownie przez strony. Operowanie szerszą kategorią pojęciową ma zatem w pełni swoje uzasadnienie.

Terminem „reguły sportowe” należy obejmować wszelkie zasady określające sposób uprawiania danej konkurencji czy dyscypliny sportu, przebieg walki czy gry sportowej, a także normy bezpieczeństwa, jakie muszą być zachowane w trakcie rywalizacji sportowej. Powinny one wskazywać wyraźnie, kto, w jakich warunkach i okolicznościach może uprawiać sport, cechy, którym powinien odpowiadać sprzęt sportowy, zasady wyłaniania zwycięzców w trakcie uczciwej rywalizacji odpowiadającej regule *fair play*, a przy tym – co jest również istotne – określać zasady zabezpieczenia miejsca i przebiegu imprezy sportowej, w sposób uniemożliwiający pojawianie się na obiektach sportowych różnych przejawów chuligaństwa ze strony pseudokibiców.

Zwalczanie tego ostatniego, niebezpiecznego zjawiska (zwłaszcza w kontekście EURO 2012), a także innych plag polskiego sportu pierwszych lat XXI wieku, w tym m.in. zabronionego dopingu farmakologicznego oraz korupcji w futbolu za pośrednictwem li tylko reguł umownych – wyróżnionych w definicji sportu z 1996 roku – było bez wątpienia niewystarczające. Eliminowanie różnych form oszustwa sportowego i wypaczeń ruchu sportowego powinno następować przy wykorzystaniu wszelkich możliwych reguł i norm, pochodzących tak od państwa, jak i organizacji pozarządowych, w tym sportowych. Konieczne wydaje się zatem paralelne stosowanie reguł prawnych (ustawowych), konwencyjnych, sportowych, etyczno – moralnych oraz zwyczajowych. Zastąpienie w art. 3 pkt 3) ustawy o kulturze fizycznej zwrotu „reguły umowne” sformułowaniem „reguły sportowe” pozwoliłoby w szczególności na odnoszenie normatywnej definicji sportu wobec wszystkich uczestników rywalizacji sportowej, bez względu na to, czy w danym przypadku zaakcepto-

¹⁴ Ibidem, s. 13.

wali oni w sposób wyraźny lub dorozumiany warunki przeprowadzania konkretnych zawodów sportowych.

Doskonałą okazję do sformułowania takiej definicji sportu stwarzał fakt uchwalenia w dniu 29 lipca 2005 roku ustawy o sporcie kwalifikowanym (Dz. U. Nr 155, poz. 1298 z późn. zm.). Przejęła ona szereg regulacji z ustawy o kulturze fizycznej, samej jednak jej nie uchylając. W art. 3 pkt 3) nowego aktu normatywnego przyjęto, iż sport kwalifikowany jest formą aktywności człowieka związaną z uczestnictwem we współzawodnictwie sportowym, organizowanym lub prowadzonym w określonej dyscyplinie sportu przez polski związek sportowy lub podmioty działające z jego upoważnienia. Równocześnie prawodawca zaczął odchodzić od akcentowania elementu rywalizacji. Z treści art. 3 pkt 4) ustawy o sporcie kwalifikowanym wynikało jedynie, iż współzawodnictwo sportowe jest indywidualną lub zbiorową rywalizacją osób zmierzającą do uzyskania właściwych dla dyscypliny sportu rezultatów. W żaden sposób nie wskazano już – inaczej niż w ustawie o kulturze fizycznej z 1996 roku – na sposób ich uzyskania, mimo praktycznego znaczenia takiego podkreślenia.

Ten oportunizm prawodawcy stał się jeszcze bardziej widoczny w kolejnych posunięciach legislacyjnych. Nowa ustawa o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 roku (Dz.U. Nr 127, poz. 857) została oparta na liberalnej filozofii, zakładającej ograniczenie reglamentacji prawnej działalności sportowej do niezbędnego minimum. Stąd też postanowiono unormować wyłącznie te aspekty uprawiania sportu, które bezspornie i jednoznacznie wymagają dla prawidłowego funkcjonowania interwencji ze strony organów państwa. Z tych też względów odstąpiono od zdefiniowania pojęcia współzawodnictwa sportowego, charakterystycznego dla sportu wyczynowego, zorientowanego na uzyskiwanie maksymalnych wyników sportowych. W treści art. 2 ust.1 omawianego aktu normatywnego przyjęto, iż sportem są wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach.

Powyższa definicja nawiązała wprost do treści art. 2 Europejskiej Karty Sportu, przyjętej w dniu 24.09.1992 roku przez Komitet Ministrów Rady Europy. Wpisała się niewątpliwie w koncepcję liberalnego podejścia do regulowania zagadnień sportu. Mimo stworzenia formalnej płaszczyzny do uprawiania tak sportu profesjonalnego, jak i amatorskiego, przyjęte sformułowanie budzi określone zastrzeżenia. Ograniczenie zakresu sportu do „aktywności fizycznej” stawia w pierwszym rzędzie pod znakiem zapytania kwalifikację do jego sfery form rywalizacji opartych na wysiłku intelektualnym, takich jak np. szachy czy brydż sportowy. Z drugiej strony omawiana definicja pozbawiona jest elementu celowości (intencjonalności), przyświecającego

osobom uprawiającym sport. Stąd też za sport może być uznana np. praca fizyczna, która niewątpliwie jest aktywnością fizyczną i zazwyczaj, gdy jest świadczona w rozsądnych granicach i z poszanowaniem warunków bezpieczeństwa oraz higieny pracy, poprawia kondycję. Z pewnością nie taka była jednak intencja prawodawcy. Innym mankamentem analizowanej definicji jest fakt, iż w końcowym jej sformułowaniu użyty został termin „sportowy” (w wyrażeniu „wyników sportowych”), będący pochodną terminu „sport”, co nosi znamiona błędu logicznego określanego mianem idem per idem (to samo przez to samo).

Równocześnie należy przyjmować, iż największym mankamentem istniejącej obecnie definicji sportu jest brak nawiązania do reguł sportowych, mimo iż taka konstrukcja funkcjonowała w ciągu ostatnich 14 lat obowiązywania ustawy o kulturze fizycznej. Pominięcie takiej regulacji widoczne jest np. w konfrontacji z trzema najbardziej dominującymi współcześnie interpretacjami sportu: pedagogiczną, ludyczną i agonistyczną. Pierwsza z nich, akcentowana głównie przez nauczycieli, dostrzega w aktywności sportowej przede wszystkim działanie, ruch oraz fizyczne ćwiczenie. Sport traktowany jest tu jako integralna część wychowania fizycznego młodzieży, które winno łączyć się z pedagogiką holistyczną, uwzględniającą kształtowanie umysłowe i moralne¹⁵. Troska o zachowanie zdrowia oraz bezpieczeństwa młodych sportowców (uczniów) narzuca jednak konieczność przestrzegania przez uczestników rywalizacji podstawowych zasad i reguł danej dyscypliny sportu. W świetle z kolei ludycznej interpretacji sportu – której głównym przedstawicielem jest J. Huizinga – dominującym elementem życia ludzkiego jest szeroko rozumiana zabawa, do której obok aktywności sportowej zalicza się przykładowo sztukę, poezję, muzykę czy filozofię¹⁶. Autor za wiodącą formę zabawy uznaje różnego rodzaju gry, w tym zwłaszcza gry sportowe, których podstawowym elementem jest współzawodnictwo i chęć zwycięstwa. Jest rzeczą bezsporną, że i w tym przypadku przestrzeganie reguł sportowych jest immanentną częścią poszczególnych form rywalizacji, zmierzających do osiągnięcia zwycięstwa.

Trzecim nurtem, tylko częściowo odmiennie interpretującym naturę sportu jest koncepcja agonistyczna. W jej świetle, sportem są ćwiczenia fizyczne czy aktywność, których istota polega na walce z przestrzenią i czasem lub niebezpieczeństwem ze strony przyrody nieożywionej czy ożywionej, a także z innym człowiekiem jako przeciwnikiem w grze i rywalem o zwycięstwo. Wskazana charakterystyka sportu sugeruje, że jest on przede wszystkim wyczerpującą, choć frapującą walką (realizowaną częstokroć przy wykorzysta-

15 Por. Z. Gilewicz (1964) *Teoria wychowania fizycznego*, Warszawa, s. 329-331; S. Kowalczyk, *Elementy filozofii i teologii...*, s. 33 i n.

16 J. Huizinga (1985) *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury* (tłum. M. Kurecka, W. Wirpsza), Warszawa, s. 48 i n.

niu nowoczesnych technologii), a nie przyjemną zabawą. Sportowa walka o zwycięstwo nie jest przy tym równoznaczna z agresją skierowaną przeciw uczestnikom współzawodnictwa, co wynika przede wszystkim z faktu, iż odbywa się ona według z góry określonych reguł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, można przyjmować, iż każda dyscyplina sportu jest rodzajem zinstytucjonalizowanej rywalizacji: posiada swoją historię, obrzędowość, tradycję, nowoczesną technikę, często symbolikę, i przede wszystkim obowiązujące reguły. Każdy uczestnik współzawodnictwa sportowego powinien posiadać znajomość zasad gry i lojalnego podporządkowania się wynikającym z nich regułom. W momencie rozpoczynania konkretnych zawodów winny być one przyjmowane w sposób umowny, zachowując w ten sposób relatywny i etycznie neutralny charakter. Skoro jednak zostały powszechnie zaaprobowane i wyraźnie sformułowane, także w postaci przepisów państwowych (prawnych), to muszą obowiązywać wszystkich uczestników gry. Współczesny etos sportu polega właśnie na uczciwym przestrzeganiu obowiązujących w danej dyscyplinie sportowej zasad i reguł gry. Dotyczy to zarówno sportu amatorskiego, jak i tym bardziej sportu zawodowego. Istnieje oczywiście wiele sposobów odejścia od obowiązujących zasad, ale zakazują tego normy prawne, prawe sumienie i etyka. Przestrzeganie uczciwych reguł gry obowiązuje nie tylko zawodników, ale także sędziów, działaczy sportowych, kadrę szkoleniowo-medyczną, organizatorów imprez i ich sponsorów. W szczególności sędziowie sportowi są z urzędu zobowiązani do czuwania nad zachowaniem obowiązujących zasad uprawiania danej dyscypliny sportu, a zawodnicy nie powinni podejmować działań z nimi sprzecznych, wykorzystując istniejące możliwości techniczne.

Uniwersalny wymiar sportu sprawia, iż uprawia się go na wszystkich kontynentach, w szkołach i na uniwersytetach, w jednostkach wojskowych i w przedsiębiorstwach, na plaży i zielonych łąkach, a także na stadionach, w tym tych ultra nowoczesnych, mogących pomieścić nawet ponad 50 tysięcy widzów. Krótko mówiąc – sport istnieje wszędzie, co jest jego siłą i bogactwem. Będzie on jednak istniał i rozwijał się tylko wówczas, gdy wszystkie podmioty będą stosowały się do reguł uprawiania danej dyscypliny sportu, choćby pod wpływem nowoczesnych technologii były coraz bardziej skomplikowane. W świetle prestiżowego francuskiego słownika Petit Larousse, sportem są ćwiczenia fizyczne odbywające się pod postacią gier indywidualnych lub zespołowych, realizowane przy przestrzeganiu określonych reguł. W podobny sposób określa analizowane pojęcie słownik Grand Robert. W jego ujęciu, sport jest aktywnością fizyczną realizowaną w znaczeniu gry, walki i wysiłku, a praktyka jego uprawiania zakłada metodyczny trening oraz przestrzeganie określonych reguł i zasad przebiegu danej rywalizacji. Zdając sobie sprawę z przykładowego znaczenia przytoczonych definicji można jednak twierdzić, iż tak sport wyczynowy (uprawiany regularnie w celu współ-

zawodnictwa), jak i masowy (realizowany choćby sporadycznie dla przyjemności) może mieć miejsce wyłącznie przy przestrzeganiu określonych reguł sportowych. Wymaga tego prawidłowość i uczciwość rywalizacji sportowej oraz troska o zdrowie i bezpieczeństwo osób w niej uczestniczących.

Dla tych, którzy upatrują w sporcie przede wszystkim elementu współzawodnictwa konstytutywne znaczenie reguł sportowych jest aksjomatem. Osoba uprawiająca samodzielnie jogging, tenis ziemny czy jazdę na nartach biegowych teoretycznie może nie stosować się do istniejących norm i zasad uprawiania danego sportu. Jednak dobrowolne im się podporządkowanie sprawia, iż przykładowo w razie nieprzewidzianego wypadku, wiążącego się z naruszeniem jej nietykalności cielesnej lub spowodowaniem szkody innej osobie powołanie się na przestrzeganie reguł gry może uzasadniać wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie lub zwolnienie z odpowiedzialności prawnej.

Jak już wcześniej wskazano, realizacja zachowań w dziedzinie dbałości o rozwój fizyczny, zdrowie i ekspresję według przyjętych w danej zbiorowości wzorów jest także elementem kultury fizycznej. Aczkolwiek w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 roku o sporcie prawodawca odstąpił od określenia tego ostatniego terminu, to jednak w art. 2 ust.2 przyjął, iż składają się na nią sport wraz z wychowaniem fizycznym i rehabilitacją ruchową. Proponowany w ustawie związek pojęciowy jest prawidłowy, bowiem kultura fizyczna jest terminem najbardziej ogólnym, występującym w przepisach konstytucyjnych. W razie jednak podjęcia ewentualnych prac nad nowelizacją ustawy o sporcie – co jest uzasadnione choćby ze względu na nie rozwiązany problem rozstrzygnięcia sporów sportowych – celowe jest poszerzenie istniejącej definicji sportu o sformułowanie, iż jest to aktywność psychofizyczna realizująca się według obowiązujących reguł.